

Polska na pozycji lidera w Europie Środkowej - wyniki 11. edycji badania koniunktury

Polska pozostaje na pozycji lidera, mimo niskich ocen w zakresie stabilności politycznej i społecznej kraju oraz dla przewidywalności polityki gospodarczej – wynika z 11. edycji Ankiety Koniunkturalnej przeprowadzonej we współpracy z trzynastoma izbami bilateralnymi w Polsce, zrzeszonymi w grupie International Group of Chambers of Commerce (IGCC): amerykańską, belgijską, brytyjską, francuską, hiszpańską, irlandzką, kanadyjską, niemiecką, niderlandzką, portugalską, skandynawską, szwajcarską i włoską.

Zaprezentowane w siedzibie Polsko-Niemieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej (AHK Polska) wyniki wskazują, że na czele rankingu państw Europy Środkowo-Wschodniej, preferowanych jako lokalizacje inwestycji przez inwestorów zagranicznych, za Polską plasują się: Czechy, Słowacja i Estonia.

Polskę oceniono w tym roku na 4,8 pkt. z 6 pkt. możliwych do uzyskania. Czechy z wynikiem 4,4 pkt., podobnie jak rok wcześniej – zajęły drugą pozycję. Słowacja (4,3 pkt) wyprzedziła w br. Estonię (4,2 pkt.) i awansowała tym samym o jedną pozycję w porównaniu z ubiegłorocznym rankingiem.

Niemal wszyscy przedsiębiorcy biorący udział w ankiecie koniunkturalnej 2016 pozytywnie ocenili obecny stan polskiej gospodarki. Negatywną ocenę stanu gospodarki polskiej wyraziło jedynie 6,3% ankietowanych. Jednocześnie odsetek zwolenników wspólnej waluty europejskiej wśród ankietowanych przedsiębiorców znacznie spadł w br. i wyniósł 41,3%. (o 16,7 pkt. % mniej niż rok temu.

Agnieszka Kowalcze, Dyrektor Skandynawsko-Polskiej Izby Gospodarczej podkreśla: „*Skandynawscy inwestorzy z optymizmem patrzą w przyszłość i planują dalszy rozwój, szacując, że ich obroty wzrosną. Jako najważniejsze wyzwanie dla polityki gospodarczej Polski wskazują poprawę efektywności administracji państwowej i kontrolę jej kosztów.*”

Ocenę krajów przeprowadzono w oparciu o 21 czynników determinujących ich atrakcyjność w opinii inwestorów. Po raz kolejny ankietowane firmy najwyżej oceniły Polskę za członkostwo w Unii Europejskiej a także szeroko rozumiane kwalifikacje kadr, w tym jakość kształcenia akademickiego, produktywność i zmotywowanie pracowników. Zyskała także ocena bazy poddostawców oraz moralności płatniczej firm - skok na 7. z 12. pozycji w ub.r.

Artur Tomaszewski, Prezes Zarządu DNB Bank Polska i jednocześnie członek zarządu SPCC zauważył, iż infrastruktury, która jeszcze kilka lat temu zamykała ranking, w br. jest już szóstym najlepiej ocenianym czynnikiem atrakcyjności. Jednak ciągle sektor ten wraz z szeroko pojętą logistyką (systemy magazynowania) powinien być nieustannie poprawiany.

„Niewątpliwie, największym atutem Polski jest świetnie rozwijający się dział e-commerce, zaś bardzo nowoczesny sektor polskich usług bankowych stawiany jest jako przykład innowacyjnych rozwiązań dla innych, zachodnich banków, zwłaszcza w dziedzinie rozwiązań płatniczych oraz bezpieczeństwa” mówił A.Tomaszewski w nawiązaniu do implementacji know-how Banku Zachodniego przez hiszpański Santander.

Listę 21 czynników zamykają stabilność polityczno-społeczna (spadek z 6. pozycji w 2015 r. na 20. pozycję w tegorocznej ankiecie, co oznacza wyraźne odwrócenie trendu w zakresie tego czynnika oceny) oraz przewidywalność polityki gospodarczej (spadek z 17. na 21. pozycję). Prezes PAliIZ Sławomir Majman, zauważył jednak, iż niewielka korekta nastrojów ma związek ze zmianą władz i niepewnością co do kierunku prowadzonej przez nie polityki gospodarczej w przyszłości. Dobre wrażenie robi utrzymywanie się Polski na szczycie listy państw, w których warto inwestować oraz przekonanie 94,5% respondentów, że zainwestowaliby tu po raz drugi.

Przedstawiciele zagranicznych inwestorów zrzeszonych w bilateralnych izbach wskazywali, na zaniepokojenie i niepewność co do przyszłości inwestycji w sektorach bankowym, handlowym (sklepy wielkopowierzchniowe) i energetycznym, a zwłaszcza związanym z OZE. Podkreślano natomiast, że świetnie radzi sobie branża usług.

Badanie przeprowadzono w lutym 2016 r. wśród 351 firm z kapitałem zagranicznym prowadzących biznes w naszym kraju.

52,7 % inwestorów pochodziło z Niemiec; 5,4% z USA; 4,6% to firmy skandynawskie; 4,3% - szwajcarskie; 4% - holenderskie; po 3,1% respondentów pochodziło z Francji i Wlk. Brytanii.